

Po połowie sezonu spędzonej na ławce rezerwowych i głównie na trybunach w angielskim Newcastle, Seydou Doumbia wraca do Romy. Giallorossi będą jednak przystankiem dla napastnika, a Walter Sabatini szuka już nabywców na jego kartę.

W wywiadzie dla rosyjskiego portalu *bobsoccer.ru* Doumbia mówi:

- Mam jeszcze trzy lata kontraktu w Romie, ale naturalnie w piłce wszystko jest możliwe, dlaczego wykluczać powrót do CSKA? To wielki klub i przeżyłem wielkie momenty w Moskwie. Transfer do Anglii nie był błędem. To było interesujące doświadczenie, mimo że nie było pozytywne. Naturalnie nie poszło tak jak chciałem, ale w piłce, tak jak w życiu, każde doświadczenie jest pożyteczne. Nie znajdowałem się w złej kondycji fizycznej, ale jak sądzę nie znajdowałem się w planach Beniteza. Nie mogę go za to winić, trener dokonuje wyborów, które uważa za słuszne. Jak wiecie, nadal mam kontrakt w Romie. Mam nadzieję być w formie an początku sezonu, jestem zmotywowany i chcę grać. Znajduje się w dobrej kondycji, mimo że nie grałem prawie w ogóle w Newcastle, zawsze ciężko trenowałem.

Autor: abruzzo